

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Komorowski

Sędziowie: SO Agata Adamczewska (spr)

SO Alina Siatecka

Protokolant: aplikant radcowski Agnieszka Justyńska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej P.Edyty Tomczak

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2016 r.

sprawy

**M. D. (1)** oskarżonej o popełnienie przestępstw z art. 193 k.k. i inne

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego i prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego P.w Poznaniu

z dnia 16 marca 2016 roku, sygn. akt (...)

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zwalnia oskarżoną od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym nie wymierza jej opłaty za drugą instancję.

Alina Siatecka Jarosław Komorowski Agata Adamczewska

## UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej P. oskarżył M. D. (1) o to, że:

1. w dniu 22 października 2013 r. w P. wbrew woli R. S. wdarła się do gabinetu lekarskiego, w którym odbywały się wizyty pacjentów, tj. o czyn z art. 193 k.k.,
2. w tym samym miejscu i czasie pozbawiła wolności R. S., uniemożliwiając mu opuszczenie gabinetu lekarskiego poprzez szarpanie go za fartuch, zamykanie drzwi oraz zagradzanie wyjścia swoim ciałem, tj. o czyn z art. 189 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. ,
3. w okresie od 26 października 2013 r. do dnia 24 stycznia 2014 r. w P. za pośrednictwem wiadomości tekstowych groziła rozpowszechnieniem wiadomości uwłaczających czci R. S. dotyczących jego kwalifikacji zawodowych jako lekarza medycyny oraz okoliczności popełnienia przez pokrzywdzonego czynów karalnych w celu zmuszenia go do wykonywania zabiegu medycznego, tj. o czyn z art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 16 marca 2016r. Sąd Rejonowy P.w Poznaniu w sprawie o sygn. akt (...)na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. umorzył postępowanie karne o wszystkie trzy czyny zarzucane oskarżonej, kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.

Apelacje od powyższego wyroku wywiedli obrońca oskarżonej i prokurator, każdy z nich zaskarżając orzeczenie w całości.

Obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie M. D. (1) od popełnienia zarzucanych jej czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. (k. 865-874)

Prokurator wniosł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. (k. 831-836)

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje.***

Żaden z wniesionych środków odwoławczych nie zasługiwał na uwzględnienie.

Na wstępie wszelkich rozważań stwierdzić trzeba, że w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji w sposób właściwy, a w związku z tym wnikliwy i skrupulatny przeprowadził postępowanie dowodowe i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał sprawstwo oskarżonej, a także słusznie przyjął, że zarzucane jej czyny nie stanowią przestępstw z uwagi na ich znikomą społeczną szkodliwość. Ocena materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 i 7 k.p.k., jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic oceny swobodnej, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczeniem życiowym oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Swoje stanowisko Sąd I instancji w sposób szczegółowy i przekonujący umotywował w pisemnym uzasadnieniu. Uzasadnienie to jako pełne, jasne i logiczne, odpowiada wymogom z art. 424 k.p.k., umożliwiając kontrolę odwoławczą zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych przez obrońcę oskarżonej w pierwszej kolejności podkreślić trzeba, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Błędne ustalenia faktyczne mogą zatem powstać w dwóch sytuacjach, a mianowicie: gdy sąd orzekający dokonał nieprawidłowej oceny zgromadzonych dowodów albo co prawda gdy poprawnie oceniono materiał dowodowy (co do wiarygodności poszczególnych dowodów), lecz na skutek wadliwego rozumowania wyciągnięto błędne wnioski. Błąd w ustaleniach faktycznych stanowi, opisaną w art. 438 pkt 3 k.p.k., względną przyczynę odwoławczą tylko wówczas, gdy mógł on mieć wpływ na treść orzeczenia.

Jeśli chodzi o wskazane w środku odwoławczym błędy Sądu I instancji w zakresie ustaleń faktycznych, Sąd odwoławczy stwierdził, co następuje.

1. Nie ma racji skarżąca, iż oskarżona żądała nie wydania dokumentacji medycznej, lecz natychmiastowego wykonania kserokopii dokumentów. Być może powodem pojawienia się jej w placówce medycznej była rzeczywiście chęć uzyskania kserokopii historii choroby, jednak przebieg zdarzeń jednoznacznie wskazuje na to, że ostatecznym zamiarem M. D. było odebranie lekarzowi oryginałów dokumentów. Wynika to jednoznacznie z załączonego do akt sprawy nagrania z przebiegu zdarzenia w gabinecie pokrzywdzonego; sama oskarżona zresztą nie przeczy, iż usiłowała, wbrew woli pokrzywdzonego, wydobyć od niego kartotekę w obliczu podejrzeń o jej fałszowanie. Nie bez znaczenia dla oceny zachowania oskarżonej pozostaje też podjęta przez nią następnie kruczata w celu realizacji prawa pacjenta do posiadania oryginałów dokumentacji medycznej.

2. Istotnie z okoliczności sprawy wynika, że w dniu zdarzenia w momencie gdy oskarżona wtargnęła do gabinetu R. S., nie przebywał tam już żaden pacjent. Stąd stwierdzenie Sądu Rejonowego, iż miało to miejsce w chwili, gdy

pokrzywdzony przyjmował innych pacjentów było nieuprawnione. Ustalenie takie nie ma jednak wpływu na treść zapadłego wyroku – wręcz przeciwnie - fakt, iż pokrzywdzony zakończył już przyjmowanie pacjentów dodatkowo przemawia za uznaniem, iż społeczna szkodliwość zarzucanego oskarżonej czynu z art. 193 k.k. była znikoma.

3. Nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy przyjęcie, czy świadek T. G. wszedł do gabinetu na prośbę oskarżonej, czy dlatego, że usłyszał jej krzyki, podobnie jak to, czy M. D. (1) wyrwała pokrzywdzonemu dokumentację medyczną, czy też wzięła mu ją z biurka (bezsprzeczne jest, że zrobiła to wbrew woli lekarza i to miało znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy).

4. Stwierdzenie Sądu Rejonowego, iż zdarzenie zarejestrowane zostało przy pomocy urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk stanowi swego rodzaju uproszczenie i nie można w kategoriach błędu w ustaleniach faktycznych rozpatrywać zaniechanie wskazania, która częśći zdarzenia zarejestrowana była w całości, a która tylko w trybie audio.

5. obrońca oskarżonej z jednej strony podkreśla wartość dowodową zapisu nagrania przebiegu zdarzenia w dniu 22.10.2013r., z drugiej natomiast strony zdaje się negować wiarygodność tego przekazu, przedkładając ponad to, co zostało zarejestrowane, zeznania świadka odnośnie zachowania pokrzywdzonego wobec oskarżonej. Rację trzeba przyznać Sądowi I instancji, który ustalił, iż pokrzywdzony po wtargnięciu M. D. do gabinetu zachowywał się nad wyraz spokojnie (czego nie można powiedzieć o oskarżonej) i z pochwały godną cierpliwością reagował na jej zachowanie. Taka postawa pokrzywdzonego jednoznacznie wynika z załączonego przez oskarżoną nagrania. Na marginesie tylko stwierdzić należy, że zeznanie W. K. o „szarpaninie przy drzwiach” absolutnie nie może świadczyć o agresywnym zachowaniu pokrzywdzonego, zwłaszcza, że świadek miał okazję obserwować zdarzenie wyłącznie fragmentarycznie.

6. Sms wysłany przez M. do R. S. w dniu 23.01.2014r. godz. 19:46:28 zawiera stwierdzenie: „jeśli Pan się nie zgodzi na tą operację 6 lub 7 lutego oprócz kwestii mediów wezmę się za wystawienie Panu opinii i komentarzy w Internecie (...)”. W świetle tego polemika z punktem 2 myślnik ostatni (str. 4) apelacji jest zbędne.

Reasumując wskazać trzeba, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych (art. 438 pkt 3 k.p.k.) podniesiony przez obrońcę oskarżonej nie mógł zostać uwzględniony. Jeżeli bowiem nawet doszło do pewnych nieścisłości w stanie faktycznym przyjętym przez Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie, nie miały one jakiegokolwiek wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Obraza prawa materialnego polega na wadliwym jego zastosowaniu (lub niezastosowaniu) w orzeczeniu opartym na prawidłowych ustaleniach faktycznych. obrońca oskarżonej zarzuciła Sądowi I instancji niesłuszne niezastosowanie art. 25 § 1 k.k. Niezwykle trudno odnieść się w realiach niniejszej sprawy do tego zarzutu, bowiem wywody zawarte w środku odwoławczym w tym zakresie rodzą podejrzenia o całkowite niezrozumienie materii kontratypu obrony koniecznej przez ich autorkę. Nie wchodząc w doktrynalny wykład na temat art. 25 k.k. ograniczyć się należy do stwierdzenia, że w rozpoznawanej sprawie nie sposób dopatrzeć się cechy bezpośredniości w ewentualnym zamachu na chronione prawem zdrowie oskarżonej, co powoduje, że zarzut opisany w punkcie 3 apelacji nie mógł się ostać.

W odniesieniu do wywodów apelującej zawartych w punkcie 1 środka odwoławczego Sąd Okręgowy z naciskiem podkreśla, że przedmiotem niniejszej sprawy nie jest błąd w sztuce medycznej ani fałszerstwo dokumentów, a na ławie oskarżonych zasiada M. D. (1), nie zaś R. S.. Jednak nawet przypisanie pokrzywdzonemu popełnienia rzeczonych przestępstw nie mogłoby doprowadzić do uniewinnienia M. D. (1) od występów, które jej aktem oskarżenia zarzucono. Sąd Rejonowy przy orzekaniu uwzględnił taką okoliczność, jak przekonanie oskarżonej, iż jej stan zdrowia uległ pogorszeniu, operacja się nie udała na skutek błędu lekarskiego, a lekarz próbuje to zatuszować fałszując dokumentację. Podkreślenia z naciskiem wymaga, że to m.in. motyw działania M. D. (1) legł u podstaw wydania wyroku umarzającego postępowanie w trybie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k., czego zdaje się skarżąca nie dostrzegać. Całkowicie obok przedmiotu niniejszego postępowania, poza jego ramami było zatem powoływanie ewentualnych biegłych celem ustalenia czy w toku leczenia oskarżonej doszło do błędu lekarskiego, także, czy historia choroby M. D. została sfalszowana. Słusznie Sąd I instancji takich dowodów nie przeprowadził. Istotnie, formalnie winien ustosunkować się do wniosków dowodowych zgłoszonych przez obrońcę w piśmie z dnia 6.02.2015r. Nieuczynienie

tego stanowiło naruszenie przepisów postępowania, jednak wpływ tego naruszenia na treść zapadłego wyroku był żaden.

Odnosząc się do apelacji prokuratora, w której sformułowano jedyny zarzut – naruszenia art. 1 § 2 k.k. i art. 115 § 2 k.k. poprzez uznanie, że społeczna szkodliwość czynów zarzucanych oskarżonej była znikoma, stwierdzić należy, że wywody Sądu I instancji na uzasadnienie umorzenia postępowania były słuszne. Istotnie, materia analizowanej sprawy pokazuje, jak delikatna jest granica pomiędzy zachowaniami, nawet nieakceptowalnymi społecznie, lecz nie stanowiącymi przestępstw, a czynami zabronionymi. Niewątpliwie zgodzić należy się z Sądem Rejonowym, że zachowanie M. D. (1) wobec pokrzywdzonego było karygodne, naruszające granice dobrego smaku i dobrego wychowania. Biorąc jednak pod uwagę te wszelkie aspekty niniejszej sprawy, które doprowadziły M. D. (1) do takiego działania (jej strach o własne zdrowie, ból po wykonanym zabiegu, przekonanie o tym, że operacja się nie udała) prawidłowo Sąd I instancji sięgnął po instytucję z art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. Nie można zgodzić się z oskarżycielem, iż takie stanowisko Sądu Rejonowego oparte zostało na przesłance choroby psychicznej M. D.. Jak już wspomniano, u podstaw uznania, że czyny jej zarzucane noszą znikomy stopień społecznej szkodliwości legły powyżej wskazane okoliczności. Niewątpliwa nadwrażliwość w podejściu do swojej osoby i swoich problemów, być może związana ze zdiagnozowanym schorzeniem psychicznym, była tylko jednym z kilku powodów, dla których tak zakwalifikowano zachowania oskarżonej.

Mając na uwadze powyższe Sąd odwoławczy nie dopatrywał się żadnych powodów, które nakazywałyby zmienić lub uchylić zaskarżony wyrok, w związku z czym utrzymał go w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k., zwalniając oskarżoną, która pozostaje osobą niezdolną do pracy, z obowiązku ich ponoszenia.

Alina Siatecka Jarosław Komorowski Agata Adamczewska